

Dzisiaj u nas: Pokazujemy, jak pięknie mogłaby wyglądać Bochnia za kilkanaście lat!

GAZETA  
Krakowska

Bochnia • Brzesko • Czchów • Borzęcin • Dębno • Drwinia  
Gnojnik • Iwkowa • Łapanów • Lipnica • Murowana • Trzciana  
Nowy Wiśnicz • Rzezawa • Szczurowa • Żegocina

# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Piątek  
10 stycznia 2014

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

dodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”

## PLEBISCYT

Najlepsza  
Stacja Narciarska  
Małopolski

ZGŁOŚ  
SWOJĄ STACJĘ



Temat tygodnia  
7-letnia Iga od  
kilku miesięcy  
walczy o życie  
STR. 3

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

# Muzyka to jego pasja



FOT. WOJCIECH SALAMON

► Ron Bumblefoot Thal, jak przystało na wytrawnego muzyka, dał wspaniały popis gry na gitarze, prezentując swój oryginalny i niepowtarzalny styl. Uczestnicy bocheńskiego spotkania byli zachwyceni umiejętnościami gitarzysty Guns N'Roses, który na tym instrumencie gra, odkąd skończył sześć lat!

### Nasz region

#### Nasze sprawy

**Mieszkańcy Polnej chcą szerszej drogi**  
Dwukierunkowa ulica ledwie mieści jeden samochód  
STR. 5

#### Nasze sprawy

**Wielka niedziela czerwonych serc**  
Sprawdziliśmy, co ciekawego przygotowały na tegoroczny finał WOŚP sztaba w Bochni i Brzesku.  
STR. 5

#### To i owo

**Do takich zdjęć trzeba cierpliwości**  
Bochnianka Aneta Curyło od trzech lat fotografuje noworodki.  
STR. 6

#### SPORT

**Tonajwiększy futsalowy sukces**  
Srebrny krążek młodzieżowych mistrzostw zdobyła drużyna BSF.  
STR. 7

## ● Gitarzysta legendarnego zespołu Guns N'Roses poprowadził warsztaty

### Bochnia

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Było sporo o muzyce, grze na gitarze a także koncertowaniu z legendarnym zespołem Guns N'Roses.

Ron Bumblefoot Thal, gitarzysta tego zespołu, w środowe popołudnie poprowadził w bocheńskim kinie Regis warsztaty gitarowe. Opowiadał o swojej pasji, jaką jest gra na gitarze, ale także zagrał kilka kultowych numerów. Dzień wcześniej muzyk dał wspaniały koncert w krakowskim

Lizard Kingu. Goście, którzy wzięli udział w warsztatach, byli oczarowani gitarzystą Guns N'Roses. Bo Ron, mimo że grywa na największych scenach na całym świecie, jest niesamowicie sympatycznym człowiekiem. Z ogromnym dystansem do siebie i tego, co robi, odpowiadał na pytania, które padały z wypełnionej po brzegi sali. - To pierwsze z cyklu spotkań, ale na pewno nie ostatnie, chcę ściągnąć do Bochni fajnych muzyków - deklaruje Piotr Lekki, bocheński muzyk i pomysłodawca warsztatów.

Kto będzie następny - jeszcze nie wiadomo. Poprzeczka została ustawiona dość wysoko. ●

REKLAMA

<p>Karma Chappi 3 smaki</p> <p>51<sup>99</sup> <del>64<sup>99</sup></del></p> <p>OSZCZĘDZASZ 20%</p> <p><b>HIT!</b></p>	<p>Zestaw akwarystyczny 25l</p> <p>119<sup>99</sup> <del>149<sup>99</sup></del></p> <p>OSZCZĘDZASZ 20%</p> <p>Akwarium, pokrywa filtr, grzałka, siatka, tło, pokarm, termometr, roślina</p> <p>szeroki wybór ryb akwariowych</p> <p>Najtaniej w mieście!</p>	<p>Zestaw: mop płaski z mikrofibry + kij</p> <p>9<sup>99</sup> <del>14<sup>99</sup></del></p> <p>OSZCZĘDZASZ 33%</p> <p>RAVI</p>	<p>Proszek do prania MULTIKOLOR</p> <p>24<sup>99</sup> <del>29<sup>99</sup></del></p> <p>OSZCZĘDZASZ 17%</p> <p>Clavin</p> <p>20% GRATIS WASHING POWDER</p> <p>Multi COLOR</p> <p>100% 10kg</p>
---	--	--	---

Brzesko ul. Biznesowa 11

tylko w ten weekend piątek, sobota, niedziela

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaUrzednicy  
za coś przecież  
biorą pieniądze

**M**amy w Bochni kolejną aferę. Otóż okazało się, że oddana przez poprzedniego burmistrza droga KN-2 do tej pory nie ma rangi publicznej. Jak to się stało i kto jest winien? Lokalne portale internetowe pełne są zjadliwych komentarzy. Winą za tę całą sytuację obarcza się urzędującego burmistrza, przypisując mu nierzadko złe intencje. Pewnie jest w tym także trochę jego winy, w końcu to on rządzi Bochnią, powinien zareagować, sprawdzić i coś zrobić. Wydaje mi się jednak, że w tym przypadku w piersi przede wszystkim powinni się uderzyć urzędnicy. Zwłaszcza ci, którzy zajmują się sprawami drogowymi. Burmistrz nie musi wszystkiego wiedzieć, ma od tego cały sztab ludzi, którzy za coś przecież biorą pieniądze!

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● **Stolarz (oferta nr 02).**  
Wymagania: obsługa maszyn stolarskich, prawo jazdy kat. B. Okres próbny 1 miesiąc. Pełny etat, jedna zmiana w godz. 7.00-15.00, wynagrodzenie 1680-2000 zł brutto. Zakres obowiązków: stolarstwo budowlane, wykonywanie drzwi, schodów. Praca w Dąbrowicy.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 51 66 305 22, e-mail: urzadz@pup-brzesko.pl**

● **Pielęgniarka zabiegowa (oferta StPr/14/0002).**  
Wykształcenie wyższe medyczne, co najmniej 3 lata doświadczenia w zawodzie. Umowa-zlecenie. Praca pielęgniarki w dni wolne od pracy i święta w godz. 8.00-20.00 i dyżury nocne w godz. 20.00-8.00. Praca w ZOZ Brzesko. Liczba wolnych miejsc pracy: 4.

● **Nauczyciel dzieci w wieku 3-5 lat (oferta StPr/14/0001).**  
Umowa o pracę w zastępstwie, pełny etat, jedna zmiana. Wynagrodzenie 1700 zł brutto. Wykształcenie wyższe pedagogiczne, doświadczenie w zawodzie. Praca w Sufczyźnie.

(AK)

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► **Film „Kamerdyner” zdradza tajemnice Białego Domu**

## Największy z cudów

Film animowany dający nowe spojrzenie na cud, jakim jest msza święta Kościoła katolickiego. Seans: godz. 15.30.

## Hobbit. Pustkowie Smauga 3D

Druha część niezwykłej przygody hobbita, czarodzieja i trzynastu krasnoludów. Seans: godz. 17.

## Kamerdyner

Historia czarnoskórego kamerdynera Białego Domu, który na przestrzeni trzech dekad służył ośmiu prezydentom. Seans: godz. 20.

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia; kinoregis@bochnia.pl. Kasa tel.: 14 611 69 35 w. 27 (telefoniczna rezerwacja biletów pół godziny przed pierwszym seansem)**

## Kino Planeta



► **„Skubani” to animowana komedia dla całej rodziny!**

## Skubani

Dwa indyki planują podóz w czasie, aby zmienić bieg przyszłości. Seanse: godz. 13.15 (2D), 15 (3D).

## Hobbit. Pustkowie Smauga 3D

Druha część wielkiej filmowej adaptacji książki J.R.R. Tolkiena. Seans: godz. 16.45.

## Wilk z Wall Street

Historia Jordana Belforta i jego błyskawicznej kariery. Seans: godz. 19.45.

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel: +48 14 68 58 804 do 07.** (AK)

## Zdjęcie tygodnia



► **Po brzegi był wypełniony kościół pw. Redemptor Hominis w Łapanowie podczas koncertu kolęd i pastoralek „Zaspiewajmy kolędę”. Imprezie towarzyszyła akcja „Nasz Skarb – Nasza Duma”, której celem była zbiórka funduszy na remont zabytkowego kościoła. Pomysłodawcą akcji było stowarzyszenie Pro-Aktywni oraz parafia św. Bartłomieja. Wydarzeniu patronował ks. kard. Stanisław Dziwisz. (maw)**

Działalność na rzecz innych ludzi  
jest jak nałóg, który trudno porzucić

## Jeden na jednego

**Z Marią Kędziórą, nagrodzoną tytułem Honorowego Obywatela Brzeska, rozmawia Łukasz Jaje.**

**Trafiła Pani do Brzeska w 1979 roku. Spodziewała się Pani tak długiego pobytu w tym mieście?**

Nie (śmiech). Przyjechałam tutaj z Dolnego Śląska z powodów rodzinnych. W tarnowskim wydziale zdrowia poradono mi zgłoszenie się do Brzeska. Wtedy miejscowy szpital był w budowie, zaplanowano dział rehabilitacji. To zadecydowało, gdyż miałam drugi stopień specjalizacji w tej dziedzinie.

**Jak Pani postrzega Brzesko na przestrzeni lat?**

Miasto bardzo się zmienia. Wypiękniało, komunikacja stoi na wyższym poziomie. W tamtych czasach byłam przerażona. Stary szpital le dwie „zipały”, chociaż stale poszerzano możliwości leczenia. Szczęśliwie istniała perspektywa nowej placówki. Po czterech latach pracy byłam już w ekipie urządzającej nowy oddział rehabilitacji.



► **Z inicjatywy lekarki powstało Stowarzyszenie „Ostoja”**

## Jakie były początki?

Trudne, ale byłam pełna zapału. Brakowało kadry wykwalifikowanej w tym kierunku. Fizjoterapeuci pracowali w placówce działającej na rzecz pracowników Browaru w Okocimiu. Po rezygnacji zakładu z tej przychodni, kilku przeszło do nas.

**Później pochłonęła Panią także działalność dobroczynna...**

Jedną z matek niepełnosprawnego dziecka bardzo mnie prosiła, żeby coś zrobić, aby dzieciaki nie siedziały zamknięte w czterech ścianach. Zawsze chciałam udzielać się społecznie, więc ta pani trafiła z apelem na podatny grunt. Cieszy, że przyciągamy

też fantastyczną młodzież do wolontariatu. Realizują wspaniałe inicjatywy, jak choćby sztuka teatralna pokazująca relacje między niepełnosprawnymi a wolontariuszami.

**W teorii jest Pani emerytką od 2000 roku, o leniwym się-dzeniu w fotelu i czytaniu książek chyba jednak nie ma mowy?**

Czasami ta perspektywa jest kusząca, ale ze mną jest chyba tak jak z pijakiem, który nie może się z alkoholem pożegnać (śmiech). Wokół mnie ciągle dzieją się jakieś ciekawe rzeczy, które dają mi wiele radości. Możemy coraz lepiej pomagać niepełnosprawnym dzieciom, z czego czerpię olbrzymią satysfakcję. Mam szczęście do pozytywnych przeżyć, nikt nie rzuca mi kamieni pod nogi, co nie zdarza się ludziom często.

**Do prowadzenia samochodu już się Pani nie przekona?**

Jeszcze w latach 70. podjęłam decyzję, że nie zrobię prawa jazdy i nie będę korzystać z samochodu. Tego trzymam się do dziś i radzę sobie. Może dzięki temu mam trochę więcej spokoju. ●

**ROZMAWIAŁ ŁUKASZ JAJE**

## O nich się mówiło



● **Paweł Mej, bosy biegacz**  
Został laureatem subregionalnego etapu konkursu (zdobył 458 głosów) Patriotycznie Zakreślony zorganizowanego przez naszemiasto.pl i tym samym przeszedł do etapu wojewódzkiego. (MAW)



● **Krzysztof Bigaj, szef promocji w UM w Brzesku**  
Po raz drugi zorganizował w Brzesku Marsz Trzech Królów. Impreza cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Wzięli w niej udział mieszkańcy miasta, a także przyjezdni goście. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl www.brzesko.naszemiasto.pl tel. 14 613 53 79

## REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula  
REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Łukasz Jaje, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, współpracują: Jan Salamon, Jerzy Gawroński  
BIURO REKLAMY:  
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51 www.gazetakrakowska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
WYDAWCA TYGODNIKÓW REGIONALNYCH: Tomasz Żyłko  
tel. 12 688 82 07, t.zylko@gk.pl  
PROJEKT GRAFICZNY:  
Tomasz Bocheński  
WYDAWCA: Polska Presse Sp. z o.o., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska

GRUPA WYDAWNICZA  
polska presse

41, Oddział Prasa Krakowska, 30-894 Kraków, al. Pokoju 3  
PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka  
DRUK: Polska Presse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

# Igusia niezłomna

- 7-latka z Brzeska dzielnie walczy z ciężką chorobą nowotworową
- Dziś w stolicy ma się odbyć operacja usunięcia guza pierwotnego

Brzesko-Warszawa

Łukasz Jaje  
l.jaje@gk.pl

- Nie ma innej opcji, Iga musi wyzdrowieć! - podkreśla Magdalena Hudyka. Matka czwórki wesołych dzieciaków od kilku miesięcy dzielnie walczy o zdrowie i życie siedmioletniej córki, u której zdiagnozowano nowotwór złośliwy. Ostatnie dni w rodzinie Hudyków upłynęły na oczekiwaniu na operację usunięcia guza. A potem przyjdzie czas na spełnianie dziecięcych marzeń.

## Szokująca diagnoza

A tych Igi nie brakuje. Od września dziewczynka miała rozpocząć naukę w „podstawówce” i szkole muzycznej.

- Marzeniem córki jest gra na trąbce - mówi pani Magda. Ostatnie wakacje były beztrudne. Żywiolowa 7-latka nie zdradzała żadnych symptomów, że z jej organizmem nie jest dobrze. Niespożyte siły wykorzystywała na taniec i jazdę na rowerze.

- Dwa tygodnie przed odkryciem, że coś złego może się dziać z jej organizmem, zobaczyliśmy opuchliznę na stawie barkowym prawej ręki. Córka mówiła, że to z powodu wywrotki na rowerze - wspomina Magdalena Hudyka. Zaniepokojeni rodzice nie zwlekali i udali się do specjalistów.

- Na zdjęciu rentgenowskim wyszło rozrzedzenie kości i złamanie patologiczne. Tym sposobem od zwykłego lekarza trafiliśmy do Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie - dodaje. Biopsja wykazała nowotwór złośliwy - mięsak Ewinga. Rak ma agresywny charakter, ale postępy w medycynie sprawiły, że wyniki przeżyć chorych są coraz lepsze. Najbliżsi Igi są



FOT. ARCHIWUM RODZINNE

► Hudykowie nigdy się nie poddają. Rodzeństwo zdaje sobie sprawę, że siostrzyczka ma kłopoty ze zdrowiem i dzielnie wspiera Igę oraz mamę i tatę w codziennej walce. Wszyscy wierzą w zwycięstwo

przekonani, że dziewczynka również zwycięży. Sił do walki jej nie brakuje. Podobnie jak rodzicom.

- Na początku był szok. Później pogodzenie z losem. Następnie przewartościowaliśmy całe życie. Mąż nadal pracuje, ale ja musiałam zrezygnować z pracy i prowadzenia żłobka. Poświęciłam się opiece nad córką - tłumaczy pani Magda.

Choroba Igi zmobilizowała do działania całą rodzinę. Hudykowie nie zostali ostatni w rodzinie. Dzieciaki na co dzień są u nich. Widujemy się w weekendy - mówi.

- Mamę tę możliwość, że rodzice mojego małżonka nam pomagają. Obydwoje są na emeryturze, więc zadeklarowali nam pomoc przez najbliższy rok ciężkiego leczenia. Dzieciaki na co dzień są u nich. Widujemy się w weekendy - mówi.

pozytywne gesty płyną też z lokalnego środowiska. W Brzesku nie brakuje charytatywnych akcji. Parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła na swojej stronie internetowej

Na początku był szok. Później pogodzenie z losem i kompletna zmiana sposobu życia

umieściła informację z apelem o wsparcie w leczeniu i rehabilitacji Igusi. Jej stronę na Facebooku lubi już ponad tysiąc internautów. Ludzie piszą, że trzymają kciuki i modlą się.

- Fajne i budujące są takie wyrazy solidarności - podkreślają brzeszczanie.

## Życie w instytucie i spotkania z gwiazdami

Obecnie Iga przebywa w Instytucie Matki i Dziecka, oczekując na operację usunięcia guza pierwotnego. Zaplanowany na wczoraj zabieg, przesunięto na dziś.

- Jest silna psychicznie. Z siłą fizyczną różnie bywa. Czasami Iga nie chce jeść, a co za tym idzie, jest osłabiona, nie ma siły na zwykłe czynności - przybliżyła stan dziewczynki Magdalena Hudyka.

Życie w instytucie nie polega tylko na leczeniu, leżeniu w łóżku i patrzeniu w sufit. Dla ciężko chorych dzieciaków są organizowane m.in. spotkania z gwiazdami. Przed świętami Iga miała możliwość zamienić parę słów i zrobić sobie zdjęcie z Dodą czy Szymonem Majewskim.

- Podopieczni placówki byli też zachwyceni, gdy odwiedził ich mistrz gry w „zośkę”. Jego popisy wzbudziły aplauz młodej publiczności - wspomina mama.

Rodzice również czują się tutaj jak w domu, chociaż w końcu jest tyle dramatów.

- Z jednej strony ciężko patrzeć na ból i cierpienie, ale jesteśmy też jak jedna wielka rodzina. Wymieniamy doświadczenia między sobą, to wzmacnia. Są osoby, które kończą leczenie, co nastraja pozytywnie. Innym się udało, my też tego dokonamy - zapewniają Hudykowie.

Bo wiara w wyleczenie to więcej niż połowa sukcesu. A rodzina z Brzeska jest przekonana, że Iga wkrótce znów będzie mieć piękne długie włosy i na wymarzonej trąbce zagra piękne melodie.

- Iga przechodzi przyspieszone dojrzewanie. Różnice pomiędzy nią a rówieśnikami są widoczne - zauważa mama.

## Liczy się każdy grosik i pozytywny przekaz

Batalia o zdrowie i życie małej Igi jest ciężka i kosztowna. Rodzinę można wspierać dobrym słowem, m.in. za pośrednictwem Facebooka, oraz datkami. Dziewczynką opiekuje się Fundacja Spełnionych Marzeń, nr konta to: 29 1050 1025 1000 0022 7611 6304. Przy wpłatach należy umieścić dopisek „Dla Igi Hudyki”. Każdy grosik ma wagę złota. Wszyscy możemy ułatwić powrót do zdrowia dzielnej dziewczynki. Wystarczy odrobina dobrej woli.

- Chemioterapia jest bardzo wyniszczającym leczeniem, po którym trzeba odbudować organizm. Na szczęście endoproteza jest refundowana. Mam nadzieję, że nie będzie potrzeby rekonstrukcji ręki. W perspektywie jest też długoterwała i intensywne rehabilitacja - kończy mama Igi. ●



FOT. ARCHIWUM FUNDACJI SM

► Instytut często odwiedzają znani ludzie. Tuż przed świętami Iga spotkała się między innymi z Dodą czy Szymonem Majewskim

„... nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Wszystkim, którzy w tych bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali nam wiele serca, dobroci i życzliwości, a także ofiarowali modlitwę oraz tak licznie uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

śtp

Stanisława  
Myszki

składamy serdeczne podziękowanie  
staropolskim „Bóg zapłać”

Rodzina

REKLAMA

i003430656

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
www.vidok.com

**NOWA LINIA**  
W NOWEJ CENIE!

DREWNO PVC ALUMINIUM

TARNÓW: ul. Szkotnik 2B, tel. 14/ 636 88 57, ZAKOPANE: ul. Spyrkówka k 3 (obok myjni samochodowej) tel. 18/ 447 68 96; KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49; GORLICE - „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51, NOWY SĄCZ - „OKNOBUD” ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97

REKLAMA

i003441571

## UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach.



Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce.

Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.

Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach.

Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne. Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerosłem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

Przyjmujemy: 23 stycznia - Bochnia  
22 stycznia - Kraków, 24 stycznia - Chrzanów i Oświęcim,  
25 stycznia - Wadowice  
693 788 894, 784 608 979

## W skrócie

## BRZESKO

## Będzie czysto i ekologicznie

32 miliony złotych kosztowała budowa 30 km sieci kanalizacyjnej, pięciu nowych przepompowni ścieków oraz modernizacja dwóch istniejących. Prace zostały wykonane w ramach projektu „Ochrona wód w dorzeczu rzeki Dunajec i Uszwicy poprzez uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie działalności Związku Międzygminnego w Brzesku”. Pieniądze na ten cel w 85 procentach pochodziły z Unii Europejskiej w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. W Brzesku do sieci zostały podłączone ulice: Wiejska, Leśna, Kossaka, Reja, Elektryczna, Stawowa, Słowińska, Młyńska, Wodna, Starowiejska, Bujańska, Uczestników Ruchu Oporu, Spółdzielcza. W Jasieniu: ul. Klonowa i ul. Klonowa Boczna. A w Jadownikach ulice: Środkowa i Wschodnia. Wybudowano także sieć kanalizacji sanitarnej, która gwarantuje włączenie kolejnych blisko 4 tys. odbiorców. (AK)

## DĘBNO

## Najpiękniejsze szopki na zamku

Już po raz setny można podziwiać wyjątkowe szopki bożonarodzeniowe. Wczoraj w salach dębińskiego zamku otwarto wystawę, którą można oglądać aż do 28 lutego. Jak co roku eksponaty są bardzo zróżnicowane. Różnią się wielkością i materiałami, z których zostały wykonane. Dzięki temu całość stanowi bardzo ciekawe i kolorowe widowisko. Wykonawcami pięknych szopek są uczniowie z okolicznych powiatów, biorący udział w konkursie. Zorganizowało go Dębińskie Centrum Kultury, Muzeum Zamek w Dębnie i Samorządowe Centrum Edukacji w Tamowie. (AK)

## BRZESKO

## Noworoczny turniej kręglarski

Jeśli chcesz zagrać w kręgle, to już jutro masz szansę wziąć udział w turnieju. Rozgrywki odbędą się w Kregielni BOSIR, ul. Browarna. Start o godz. 9! Nieważne, czy jesteś amatorem, czy też czynnym zawodnikiem. Jednym podziałem do grupy wiekowej. Dla najmłodszych zawodników – nagrody nie spodziewaj. (AK)

REKLAMA 1003443911



MINISTER  
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

## OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 9q ust. 2 i 4 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2007 r. Nr 16, poz. 94, z późn. zm.), oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 267),

Minister Infrastruktury i Rozwoju

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 12 grudnia 2013 r., znak: BOII-3eb-772-55-2181/13, uchylającą w części i orzekającą w tym zakresie co do istoty sprawy, a w pozostałej części utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Małopolskiego Nr 3/2013 z dnia 22 lutego 2013 r., znak WI-VIII.747.3.13.2012, o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.: Przebudowa linii kolejowej E30/C-E30, na stacji Bochnia od km 36,050 do km 39,000, w zakresie układu torowego, peronów wraz z odwodnieniem, obiektów inżynierskich, obiektów drogowych i przejazdów, urządzeń sterowania ruchem (srk), sieci i zasilaczy sieci trakcyjnej, sieci energetycznych, sieci telekomunikacyjnych, sieci sanitarnych i odwodnienia terenu, ekranów akustycznych, obiektów kubaturowych, w ramach zamierzenia: Zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych na linii kolejowej Kraków – Medyka – Granica Państwa, na odcinku Podłęża – Bochnia, w ramach projektu: „Modernizacja linii kolejowej E30/C-E30 Kraków – Rzeszów, etap III”.

Strony w sprawie mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w Warszawie, ul. Wspólna 2/4, pok. 1041, I piętro, w godzinach od 9.00 do 15.30 oraz w urzędzie gminy właściciel w ze względu na przebieg linii kolejowej, tj. w Urzędzie Miasta Bochnia.

Stosownie zaś do treści art. 73 § 1 kpa, strony mogą przeglądać akta przedmiotowej sprawy w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w Warszawie, ul. Wspólna 2/4, pok. 1041, w godzinach od 9.00 do 15.30.

Jednocześnie Minister Infrastruktury i Rozwoju informuje, że na mocy § 1 ust. 1 oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju oraz zniesienia Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej (Dz. U. z 2013 r., poz. 1390), z dniem 27 listopada 2013 r. utworzone zostało Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju w drodze przekształcenia dotychczasowego Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, oraz zniesiono Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

W myśl § 1 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Infrastruktury i Rozwoju (Dz. U. z 2013 r., poz. 1391) organ ten kieruje działaniem administracji rządowej budownictwo, lokalne planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo.

Mając na uwadze powyższe, niniejszego obwieszczenia dokonuje Minister Infrastruktury i Rozwoju.

# Oni mają dobry pomysł na miasto

- Powstała fundacja, która chce odnowić bocheńską starówkę
- Tworzą ją architekci, urbaniści, ekonomiści i przedsiębiorcy

## Bochnia

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Zaczął się od prywatnego spotkania grupy mieszkańców Bochni. Rozmawiali o swoim mieście, o tym, co można i trzeba w nim zmienić. Rzucili kilka pomysłów, które mogłyby ożywić centrum. Później było kolejne spotkanie i jeszcze jedno. W końcu zdecydowali się na założenie fundacji Salina Nova. Tworzy ją dziesięciu fundatorów. Są wśród nich architekci, urbaniści, ekonomiści, ludzie wolnych zawodów i przedsiębiorcy. Jest też coraz większa liczba sympatyków. Wszystkim leży na sercu dobro miasta. Chcą je ożywić, odwołując się do solnego dziedzictwa. Mają pomysł na zagospodarowanie centrum, stworzenie solnego deptaka z kawiarniami, sklepikami oferującymi lokalne produkty i przysmaki, ale też zagospodarowanie zniszczonych i zapomnianych budynków. I co warto podkreślić, wszystko, co robią – to działalność społeczna.

## Z udziałem mieszkańców

W ubiegłym roku przedstawiciele fundacji zorganizowali kilka zamkniętych seminariów, podczas których dzielili się pomysłami na zagospodarowanie centrum. – W tym roku chcemy wyjść do mieszkańców, aby także wypowiedzieli się w tej kwestii – zapewnia Adam Piskór, prezes fundacji. Wszystko po to, aby koncepcja rewitalizacji bocheńskiej starówki miała charakter jak najbardziej lokalny, jak najbardziej bliski jej mieszkańcom.

– I solny, bo bardzo nam wszystkim zależy na wyeksponowaniu solnego dziedzictwa. To jest atut Bochni, coś, na czym można zbudować bardzo dużo – przekonuje Adam Piskór.

## Mają wiele pomysłów

Koncepcja, nad przygotowaniem której pracuje fundacja, zakłada nie tylko ożywienie zabytkowego centrum miasta. To także stworzenie traktu spacerowego od szybu Sutoris po Campi.

– Z uwzględnieniem północnej pierzei bocheńskiego

Rynku, mocno zaniedbanych arkad, placu św. Kingi z piękną nowo powstałą galerią, ale także Plant Salinarnych, zamku żupnego i ulicy Orackiej – wylicza Adam Piskór.

## Fundacja chce zmienić Bochnię, akcentując jej kopalnianą przeszłość

radni. – Podoba mi się ich wizja. Szczególnie zaś zagospodarowanie zamku żupnego, do którego moim zdaniem powinna być przeniesiona biblioteka. Jeśli tylko mają pomysł na ożywienie miasta, to jestem za – przekonuje Maciej Fischer, radny, ale także potomek założyciela bocheńskiego Muzeum im. Stanisława Fischera.

– Pomysł jest dobry – przekonuje Artur Loryś, właściciel pizzerii i kafeterii zlokalizowanych przy bocheńskim Rynku

zaangażowany w pracę fundacji Salina Nova.

– Musimy wykorzystać fakt, że Bochnia została wpisana na listę UNESCO i pokazać to, co mamy w naszym mieście najciekawszego – dodaje.

Sam przez wiele lat pracował w Wiedniu. Tam organizował festiwale i imprezy. Wie, jak to robić. – Do tego jednak nie wystarczy tylko pomysł, potrzebne jest także wsparcie samorządu. W Wiedniu administracja daje przedsiębiorcom zielone światło i pozwala działać, u nas, niestety, tego brakuje – mówi.

W Bochni jego zdaniem można by zorganizować świetny kiermasz świąteczny z muzyką, grillem, lokalnymi artystami. Nie robi się tego jednak, nakładając na wystawców wysokie opłaty za korzystanie z płyty Rynku.

– Klimat można stworzyć, bo to działka restauratorów, wiemy, jak to zrobić, potrzebujemy tylko wsparcia – przekonuje.

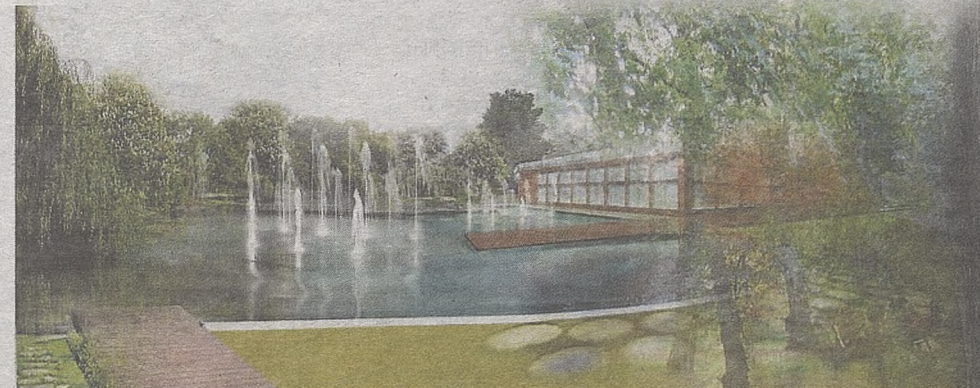
Sam przygotowuje koncepcję zagospodarowania północnej pierzei Rynku. – Bo brakuje w centrum miejsca, gdzie będzie można usiąść, zjeść z dziećmi lody czy napić się dobrej kawy i ubolewa.

## Deptak, arkady i zamek

Wyłączenie ruchu w północnej pierzei Rynku i stworzenie tam deptaka to tylko jeden z pomysłów twórców fundacji. Jest ich jeszcze wiele. Członkowie tej organizacji chcieliby także zagospodarować zamek żupny, który od kilku lat stoi opuszczony. Mogłoby w nim powstać centrum biblioteczne, wystawowe, konferencyjne. – Do tego celu można by wykorzystać oprócz nadziemnej części także piwnice tego obiektu – przekonuje Adam Piskór.

Przedstawiciele fundacji myślą także o zagospodarowaniu parku salinarnego i arkad, pod którymi jeszcze kilka lat temu funkcjonował kultowy „Drink Bar”. Chcieliby także wyeksponować to, co kryje w podziemiach bocheński Rynek. Ze wstępnych badań geologicznych, które dwa lata temu przeprowadzili archeolodzy, wynika, że pod płytą mogą być pozostałości dawnego ratusza.

▶ Jedną z koncepcji przygotowanych przez przedstawicieli fundacji Salina Nova zakłada zagospodarowanie miejsca, gdzie przed laty funkcjonował szyb Regis



▶ A to pomysł na staw salinarny, który byłby częścią pięknego odrestaurowanego Parku Salinarnego



▶ Tak mógłby wyglądać zamek żupny w Bochni przy ul. Regis, dziś opuszczony budynek tylko straszy

Edward Sitko, przewodniczący Bocheńskiego Związku Pracodawców, kibicuje przedstawicielom fundacji. – Pomyśły są dobre, za tym, niestety, muszą iść pieniądze i poparcie w samorządzie – przekonuje.

Poparcie jest – przynajmniej w obecnej ekipie rządzącej miastem. – Brałem udział w kilku spotkaniach fundacji, uważam, że ci ludzie mają dobry pomysł, jeśli tylko ma on przyczynić się do poprawy wi-

zerunku centrum miasta, to bardzo mi się to podoba – przekonuje Kazimierz Ścisło, przewodniczący Rady Miejskiej

## Przedstawiciele fundacji chcą do pracy włączyć także samych mieszkańców

wszystkich miejscach objętych akcją jest zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i godnej opieki seniorów.

Z roku na rok lokalni organizatorzy i szefowie sztabów WOŚP szykują dla nas coraz więcej atrakcji. Można wraz z całą rodziną posłuchać wspaniałych muzyków i przy okazji wesprzeć akcję.

W Bochni tegoroczna WOŚP ruszy o godz. 16 w Hali Widowiskowo-Sportowej. Będzie to raj dla miłośników rocka. Gwoździem programu będzie

zespół PiS, który wystąpi o godz. 18 w składzie: Piotr Lekki, Robert „Sierściu” Mastalerz, Wojciech Feć i Piotr Lipka. Obok koncertów przewidziane są również atrakcje dla amatorów rajdów samochodowych. Na ul. Partyzantów już od godz. 10 rozpocznie się impreza rajdowo-terenowa, której organizatorem jest Bocheńska Grupa Rajdowa.

Przed godz. 20, po ogłoszeniu wyników zbiórki, zostaną nagrodzeni dzielnymi wolontariuszami. Tego roku Bochnia ma ich 64.

## Czas na zmiany

## Czy w Bochni potrzebne są jakiegokolwiek zmiany?

– zapytaliśmy 50 mieszkańców. ● 47 ankietowanych odpowiedziało twierdząco, tylko trzy osoby uznały, że jest dobrze i nic nie trzeba zmieniać.

## A co wymaga korekty?

● Nasi rozmówcy najczęściej sugerowali, że trzeba coś zrobić z ogrodzonym terenem znajdującym się naprzeciw szybu Sutoris: „Bo to miejsce tylko odstrasza turystów”.

● Koniecznie trzeba uporządkować reklamę w centrum miasta, w tej chwili w tej materii panuje wielki chaos.

● W centrum miasta brakuje też parkingów. To problem dotkliwy szczególnie pomiędzy godziną 9 a 17.

● Miastu brakuje też gadżetu, przedmiotu, który będzie jednoznacznie kojarzony z Bochnią, jak obwarzanki z Krakowem, oscypki z Zakopanem a rogalę św. Marcina z Poznaniem.

● W centrum brakuje też toalet. To problem, który koniecznie trzeba rozwiązać. (MAW)

odwiedzają Bochnię, wyjeżdżali stąd zadowoleni – mówi Kazimierz Molenda. Z kolei Krystyna Szymańska zwróciła uwagę na fakt, że wszystkie miasta wokół Bochni zmieniają się.

– Jak piękny jest teraz Rynek w Brzesku, nie mówiąc już o Niepołomicach. W końcu trzeba coś zmienić także u nas – przekonuje właścicielka jednego z sklepów zlokalizowanych w centrum miasta. ●

## Poszerzcie nam drogę, bo jest niebezpiecznie



▶ Pani Grażyna z wnukiem Maćkiem i córką często ulicą Polną chodzą na spacer. – Zawsze jest strach o bezpieczeństwo – mówi

## Bochnia

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Od wielu lat mieszkańcy ulicy Polnej domagają się poszerzenia wąskiej drogi. W tym roku pojawiło się światło w tunelu. Inwestycja została zapisana w zadaniach rezerwowych. Jest więc szansa, że kłopoty pieszych, a także zmotoryzowanych korzystających z drogi skończą się.

Grażyna Salle, mieszkanka ulicy Polnej, często chodzi na spacer z kilkuletnim wnukiem. – Zawsze gdy przechodzimy tędy, boję się, czy akurat nie będzie jechał samochód, bo wtedy trzeba uciekać na skarpę i jest naprawdę niebezpiecznie – mówi kobieta.

Inaczej przejść się nie da. Sprawy dodatkowo komplikuje spore nachylenie ulicy i systematycznie pojawiający się tu zimą lód. Powstaje on z wody, która spływa ulicą, bo w tym miejscu brakuje instalacji burozowej.

Problem na Polnej mają także zmotoryzowani. Bo droga choć dwukierunkowa może pomieścić tylko jeden samochód. – Bywa, że musimy cofać się i zjeżdżać na ulicę położoną

obok, bo ktoś, kto jedzie naprzeciw nas, nie ma jak przejechać – przekonuje Małgorzata Rara Bhat, także mieszkanka przecznicy ulicy Orackiej. W tym roku są jednak spore szanse, że problem zostanie rozwiązany. Przedstawicielom samorządu udało się bowiem przekonać właściciela jednego z budynków, by odstąpił miastu fragment swojej działki.

– W tym miejscu, po ścieżce skarpę pozyskamy miejsce dla samochodów, które będą się mogły wyminąć. Żeby było bezpiecznie dla wszystkich, skarpa zostanie zabezpieczona – przekonuje Kazimierz Ścisło, przewodniczący Rady Miejskiej w Bochni.

To dodatkowe miejsce będzie także wybawieniem dla spacerujących, bo stworzy im bezpieczne miejsce. Szef rady miejskiej obiecał poszerzyć kilkadziesiąt metrów ulicy Polnej w starych, aby zadanie to z rezerwowego trafiło na listę zaplanowanych do wykonania inwestycji. W tym roku na miejskie inwestycje i zadania Bochnia ma zapisane około 24 mln złotych. Połowę tej kwoty pochłonę ubrojenie Bocheńskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. ●

## Już po raz kolejny zagra dla nas orkiestra wielkich serc

## Bochnia, Brzesko

Będą koncerty i pokazy, ale przede wszystkim zbiórka pieniędzy. W niedzielę kolejni finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Agnieszka Kura  
bochnia@gk.pl

W ubiegłym roku w Bochni zebrano ponad 31 tys. zł, natomiast w Brzesku i okolicach w sumie blisko 53,5 tys. zł. W tym roku celem kwoty we

wszystkich miejscach objętych akcją jest zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i godnej opieki seniorów.

Z roku na rok lokalni organizatorzy i szefowie sztabów WOŚP szykują dla nas coraz więcej atrakcji. Można wraz z całą rodziną posłuchać wspaniałych muzyków i przy okazji wesprzeć akcję.



▶ W tym roku oprócz zbiórek w Bochni i w Brzesku będą koncerty i ciekawe spotkania

Jak zawsze podczas tego typu akcji należy zachować ostrożność. – Pieniądże zbierają tylko wyznaczeni, zarejestrowani wolontariusze posiadający odpowiedni identyfikator – przypomina Luiza Sawicka-Hofstede, szefowa bocheńskiego sztabu WOŚP.

Mieszkańcy Brzeska i okolic również będą mogli w miłej atmosferze wesprzeć tegoroczną kwestę. Na placu Kazimierza Wielkiego, w samym centrum miasta, od godz. 15.15 rozpoczyna się występ. Jako pierwsza wystąpi Miejska Orkiestra Dę-

ta, następnie wokalistki z MOK i zespół DO RANA. Koncertownie zakończy występ grupy rockowej z Tamowa – Przystanek Mrówkowiec. W przerwach między występami będą odbywać się licytacje.

Symboliczne, coroczne światło zostanie wysłane do nieba o godz. 20 we wszystkich miejscach wspierających akcję. Jak co roku połączy wszystkich – potrzebujących i ofiarodawców. Lokalne imprezy odbędą się również w Łąpczycy, Królówce oraz Nowym i Starym Wiśniczu. ●

# Fotografuje maluchy, bo to wielka przyjemność

## Rozmowa

**Z Anetą Curyło, bochnianką, która od trzech lat fotografuje noworodki, rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula.**

**Czy taki dwutygodniowy noworodek jest dobrym modelem?**

Bardzo delikatnym. Sesja z takim maluchem trwa około czterech godzin. W tym przypadku nie ma pośpiechu. Musi być czas na posiłek, sen, przebieranie...

**Mam dzieci, więc wiem, że to może trochę trwać, ale podobno lepiej robi się zdjęcia takiemu maluszkowi niż na przykład dziecku, które skończyło miesiąc...**

Oj, zdecydowanie! Dziecko, które ma miesiąc, zaczyna się interesować wszystkim, co dzieje się dookoła. I takie zamieszanie z robieniem zdjęć nie bardzo mu się podoba.

**Co jest potrzebne przy fotografowaniu maluchów?**

Przede wszystkim cierpliwość. To podstawa...

**...no i pełno fajnych gadżetów...**

Z nimi fotografie są ciekawsze. Takich eksponatów, które wykorzystuję w moim sesjach zdjęciowych, mam już całkiem sporo. Zajmują jedno pomieszczenie w moim domu. Cały czas jednak coś dokupuję, żeby było ciekawiej.

**Dużo Pani już fotografowała noworodków?**

Sporo, liczby dokładnej nie podam, ale myślę, że było to kilkadziesiąt maluchów. Oprócz tego mam na swym koncie sesje „brzuszkowe” kobiet w ciąży, ale też zdjęcia większych dzieci.

**Jak to się stało, że ekonomistka z wykształcenia zajęła się fotografią?**

Zdjęcia robiłam od zawsze. I zawsze sprawiało mi to radość. Trzy lata temu zdecydowałam, że się tym zajmę na poważnie. Chyba taką smykałkę do fotografii odziedziczyłam po dziadku Janie, który też uwielbiał fotografować. Robił zdjęcia i sam je wywoływał. Niestety, miał poważny wypadek podczas wojny. Wybuch na dworcu w Bochni uszkodził mu oczy. Pozostało nam jednak wiele ciekawych zdjęć wykonanych przez niego.

**Pamięta Pani swoją pierwszą sesję?**

To były chyba fotografie, które zrobiłam mojej siostrze i jej synowi, a mojemu chrześniakowi Wojtkowi. Moja siostra zresztą ma niesamowity zmysł, jeśli chodzi o stylizacje do fotografii dzieci. Potrafi jak nikt inny dobrać ubranka i inne elementy



► Pierwszą profesjonalną sesję Aneta Curyło zrobiła swojej siostrze, gdy ta jeszcze była w ciąży, potem były zdjęcia małego Wojtusia, jej chrześniaka - dziś ma już kilka lat i... setki pięknych zdjęć

## Nasz rozmówca

### ● Aneta Curyło

Za kilka dni skończy 40 lat. Mieszka w Bochni z dwójką dzieci 11-letnią Laurą i 12-letnim Patrykiem. Jest absolwentką bocheńskiego Liceum Ogólnokształcącego im. K. Wielkiego i studiów ekonomicznych w Krakowie (licencjat) oraz Rzeszowie (magister), a także wielu kursów i plenerów fotograficznych. Dzieci fotografuje od trzech lat. Na swym koncie ma kilkadziesiąt sesji z maluchami, które ukończyła zaledwie kilka lub kilkanaście dni. Jej prace można zobaczyć na stronie internetowej [www.anetacurylo.pl](http://www.anetacurylo.pl).

**Jej piękne zdjęcia zdobią oddział dla noworodków bocheńskiego szpitala**

potrzebne w sesji, razem tworzymy zgrany duet.

**Czy takiego fajnego fotografowania maluchów można się nauczyć?**

Przede wszystkim trzeba mieć to wycucie fotograficzne. Poznać trochę techniki. Zanim zaczęłam się w to bawić, ukończyłam Akademię Fotografii, mam też za sobą kilka fajnych plenerów fotograficznych i jestem jedną z uczestniczek projektu „Bezpieczny noworodek”...

**Co to takiego?**

To zasady, według których trzeba postępować, fotografując takie maleńkie istoty. Wiem, jak mogą bezpiecznie „pozować”, by nie stało się im nic złego.

**Pani fotografie zdobią oddział dla noworodków bocheńskiego szpitala, od dawna współpracuje Pani z lecznicą?**

Dwa lata temu poproszono mnie, abym fotografiami ożywiła oddział dla mam i noworodków. Zawiesiliśmy na ścianach zdjęcia maluchów i od razu zrobiło się lepiej i ładniej. Ten element na pewno ocieplił oddział, a w konsekwencji pomógł w uzyskaniu certyfikatu

„Szpital przyjazny dziecku”. W tej chwili w holu oddziału bocheńskiego Liceum moich prac. Mam tam swoją małą wystawę.

**Ale to nie koniec współpracy?**

Nie koniec, bo współtworzę też kartę ciąży dla szpitala. Znajdą się na niej także zdjęcia dzieci oraz sal porodowych.

**A swoje dzieci często Pani fotografuje?**

Z tym mam problem, bo oni za bardzo nie chcą się fotografować. Jeszcze Laura daje się czasem uprosić, ale Patryk za nic w świecie nie chce zdjęć.

**Pani marzenie?**

Chciałabym moją pasję rozwijać, ponieważ bardzo mnie cieszy to, co robię, choć przyznam się, że gdy wracam z takiej sesji z maluchem, to czuję się lekko wyeksploatowana, ale też bardzo usatysfakcjonowana, nie mogąc doczekać się oglądnięcia efektów mojej pracy. Dzieci są wdzięcznymi „obiektami” do fotografowania, takie zdjęcia zawsze wychodzą. ●

ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

## Warto wiedzieć

### Pochód Trzech Króli

● **Ogromnym zainteresowaniem cieszył się Pochód Trzech Króli zorganizowany po raz drugi w Brzesku.**

Wzięło w nim udział kilkuset mieszkańców i gości. Każdy z uczestników otrzymał specjalną koronę. Pochód, który przeszedł ulicami Brzeska, zakończył barwne widowisko jasełkowe zaprezentowane na Rynku. Na scenie wystąpili artyści z zespołów folklorystycznych, między innymi Krakowiacy Ziemi Brzeskiej.

(MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

### Pierwszy w Brzesku

● **Anita i Roman Uzmańscy z Przyborowia zostali szczęśliwymi rodzicami chłopca, który jako pierwszy urodził się w 2014 roku w Szpitalu Powiatowym w Brzesku.**

Dziecko waży 3400 g i ma 52 centymetry wzrostu. Nowego mieszkańca powiatu brzeskiego odwiedził w szpitalu starosta brzeski Andrzej Potępa. Szczęśliwej mamie wręczył list gratulacyjny oraz przekazał prezent dla chłopczyka.

(MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

### Pierwszy bochnianin

● **Gdy się urodził, ważył 3140 g i miał zaledwie 50 cm. Kamil Łowczowski jest pierwszym dzieckiem, które przyszło na świat w bocheńskim szpitalu w 2014 roku.**

Maluch czuje się dobrze, podobnie jak jego mama. Pierwszy mieszkaniec powiatu bocheńskiego dostał od starosty 1000 złotych. Fundusze maluchowi wręczał wicestarosta Tomasz Całka i dyrektor szpitala Jarosław Kycia.

(MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

## Pięknie mówią po angielsku



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

► Przez 18 miesięcy w ZSG im. Jana Kochanowskiego w Brzeźnicy odbywały się dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, przeprowadzono też trzy konkursy językowe dla uczniów szkół gminy i miasta Bochnia, wystawiono dwa przedstawienia teatralne, a także zorganizowano wycieczkę do krakowskiego muzeum. W ramach programu zakupiono dla szkoły 42-calowy telewizor do sali audiowizualnej, radiomagnetofon, filmy, książki i pomoce dydaktyczne do nauki języka angielskiego. Projekt „Uczymy się angielskiego razem” realizowany był w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności ENGLISH TEACHING, którego krajowym operatorem jest Nidzicka Fundacja Rozwoju NIDA. (maw)

# Futsalowe sukcesy BSF. Będą kolejne medale?

● Grając praktycznie wychowankami, zespół z Bochni został wicemistrzem Polski. Uczynił to w bardzo dobrym stylu

## Bochnia

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

To największy futsalowy sukces w historii Bochni. Mowa o srebrnym krążku Młodzieżowych Mistrzostw Polski do lat 20, po który sięgnęła drużyna BSF.

To bardzo duży sukces bochnian, zważywszy na fakt, że przypaść drużynie praktycznie w całości złożonej z zawodników pochodzących z Bochni lub jej okolic. - Na 14 zawodników, których miałem w kadrze, dwunastu to chłopcy z tego regionu. Można tylko się cieszyć, że udało się skompletować taką grupę - mówi Rafał Czaja, trener BSF-u.

Sukces drużyna wywalczyła podczas imprezy, której była gospodarzem. - To oczywiście nam pomogło. Doping wypełnionej po brzegi hali zawodnicy odczuwali. Jednak to, że cieszyli się ostatecznie z drugiego miejsca, to wyłącznie ich zasługa. Pokazali bardzo dobry futsal. W zgodniej opinii obserwatorów byli najładniej prezentującą się drużyną. Takie opinie niezwykle cieszą - dodaje opiekun zespołu.



► Trener Rafał Czaja doprowadził zespół BSF Bochnia do srebrnego medalu Młodzieżowych Mistrzostw Polski

Drużyna, którą Rafał Czaja doprowadził do srebrnego medalu, w pełni na niego zasłużyła. - Przed turniejem powtarzałem, że piłka młodzieżowa ma swoje prawa. Na takich turniejach jak mistrzostwa trudno jest przewidzieć nie tylko dyspozycję zespołu, ale też ich składy. Drużyny posiłkują się bowiem wzmocnieniami z zespołów

„trawiatych”. Naszego osiągnięcia nic nie umniejsza. Możemy tylko żałować, że w finale przegraliśmy po rzutach karnych. One zawsze są loterią. Naszą siłą był kolektyw. Dysponowałem dwoma wyrównanymi czwórkami oraz bramkarzami, którzy w futsalu odgrywają bardzo duże znaczenie - chwali się trener Czaja.

Po odniesieniu sukcesu zasadne wydaje się pytanie, co dalej z drużyną? W BSF zapewniają, że zamierzają iść za ciosem. - Po turnieju Dawida Sojdy i Tomasza Maruta dokołoptowałem do pierwszoligowej drużyny seniorów. To dla nich nagroda za bardzo dobrą postawę. Szybko pojęli, o co mi chodzi, jeżeli mowa o taktyce. Podczas imprezy świetnie się poruszali, trudno nie było na nich zwrócić uwagi. Mam nadzieję, że okażą się wzmocnieniem i pomogą w walce o ekstraklasę - przekonuje szkoleniowiec.

W Bochni liczą, że niedawno wywalczony medal nie okaże się ostatnim. - Nadzieje wiążemy z grupą do lat 18, którą prowadzi Robert Augustyn. Już teraz przewodzi w rywalizacji w grupie podkarpackiej. Przed nim jeszcze jeden turniej, który na początku lutego odbędzie się w Bochni. Podczas niego powinny przyklepać awans do mistrzostw Polski. W nich nie są bez szans. Ta drużyna zresztą jest jedną z trzech młodzieżowych, które funkcjonują w naszym klubie. Od przyszłego roku zamierzamy utworzyć jeszcze jedną do lat 14. Pomysłów nam nie brakuje - informuje trener. ●

## Rozmowa

### Wciąż gram w piłkę z chłopakami. Nie mają jednak ze mną łatwo

Katarzyna Białoszewska, piłkarka nożna drugoligowego Naprzodu Sobolów, opowiada o swojej grze i strzelanych bramkach.

● W Tarnowskim Plebiscycie Sportowym wśród nominowanych znalazło się również miejsce dla najsukceszniejszej zawodniczki drugoligowego Naprzodu Sobolów.

Dla mnie to pierwsze takie wyróżnienie. Bardzo się z niego cieszę. Chciałabym podziękować wszystkim, którzy mnie zauważyli.

● Dziewczyna i piłka nożna to wciąż dla wielu bardzo dziwne połączenie. Dlaczego Pani wybrała dyscyplinę, która jest mocno utożsamiana z mężczyznami?

Mam dwóch braci i siedmiu kuzynów. W takim gronie piłka towarzyszyła mi praktycznie od dziecka. Odkąd pamiętam, to zawsze w nią grałam i bardzo ją polubiłam.

● Jak trafiła Pani do zespołu z Sobolowa?

Uczę się w Zespole Szkół Budowlanych w Tarnowie. W jej barwach wystartowałyśmy w licealiadzie. Zauważył mnie trener Piotr Bukowiec i zapropował występ. Zgodziłam się. W Naprzodzie występuję od dwóch lat. Treningi są dla mnie wyzwaniem organizacyjnym. Ponieważ pochodzę ze Zdrochca w gminie Radłów, to nie zawsze mogę w nich uczestniczyć. Ćwiczę często indywidualnie. Wyjeżdżając na mecze, jestem nieobecna w domu przez całą sobotę.

● Jak koleżanki reagują na Pani pasję?



Bardzo dobrze. Dopingują mnie, wspierają w trudnych chwilach. A takie się zdarzają. Był czas, kiedy zastanawiałam się nawet nad rezygnacją z treningów. Miałam trochę dość ćwiczenia w takich okolicznościach. Koleżanki odwoływały mnie od tego pomysłu.

● A jak jest z chłopakami? Czy wciąż gra Pani z nimi w piłkę?

Jeżeli tylko jest okazja. Nie mają ze mną łatwo.

● Nominacja dla Pani to efekt świetnej skuteczności, która jest Pani sporym atutem.

Na gołę pracuje cała drużyna. Żeby strzelić bramkę, trzeba najpierw dostać dobre podanie. Poza tym głupio jest nie trafić do bramki w sytuacji sam na sam.

● Jakie plany przed piłkarką Katarzyną Białoszewską?

Wszystko zależy od tego, jak napiszę maturę. Kończąc w tym roku technikum o specjalności geodezja. Chciałabym kontynuować studia na tym kierunku w Krakowie. To, czy uda mi się zrealizować te plany, czas pokaże. To też wpłynie na decyzję odnośnie piłki nożnej ●

ROZMAWIAŁ ANDRZEJ MIZERA

# Głośnych transferów nie będzie

## Bochnia

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

Sprawy finansowe będą miały decydujące znaczenie przy transferach w klubach z regionu. Żaden z nich nie jest potentatem, więc trudno się spodziewać, żeby poważnie się wzmocniły.

Szczególnie może to być widoczne w Okocimskim Brzesko. Sytuacja organizacyjna, w jakiej znalazł się ten pierwszoligowiec, powoduje, że tam bardziej niż o poszerzaniu kadry myśli się o tym, żeby ją utrzymać. Kilku piłkarzy „Piwoszy” ma oferty z innych klubów i niewykluczone, że z nich skorzysta. Kto może ich zastąpić? To wciąż otwarta sprawa, ale wszystko wskazuje na to, że będą to młodzi piłkarze na dorobku. - Wśród nich mają być dwaj młodzieżowi reprezen-



► W Okocimskim Brzesko priorytetem będzie utrzymanie obecnej kadry. To jednak może okazać się bardzo trudnym zadaniem

tanci Polski - informuje Tomasz Szarliński, menedżer zespołu.

Na transfery liczy opiekun trzecioligowego HAL-MONT-u BKS-u Bochnia Marcin Manelski. - W tej sprawie trudno o szybkie konkrety. Zobaczymy, jaka będzie sytuacja

na rynku, kiedy kadry zamkną kluby z wyższych lig. Wtedy pojawia się okazja, żeby pozyskać piłkarzy. To, kto do nas ostatecznie trafi, zależy przede wszystkim od naszych możliwości finansowych - uważa szkoleniowiec. ●

## Sport w regionie

### STRZELECTWO

#### Potwierdzili formę

Z medalami z mistrzostw Małopolski wrócili zawodnicy Promienia Bochnia. Podczas imprezy, która odbyła się na strzelnicy Wawelu Kraków, złoty medal zdobyła Barbara Waško. Uzyskała 253 punkty w konkurencji pistoletu w kategorii młodzików. Tomasz Nowak z rezultatem 262 pkt również w tej grupie sięgnął po złoto. Na spore pochwały zasługuje Weronika Mickoś. W rywalizacji juniorów młodszych niespodziewanie zakwalifikowała się do finału z wynikiem 337 pkt. W nim zajęła drugie miejsce. Bez medalu z Krakowa wrócili natomiast seniorzy. W strzelaniu z karabinka Mieczysław Kapcia był czwarty z 592,9 pkt, a Edward Młynarz dziewiąty z wynikiem 520 pkt. ●

(ANMI)

REKLAMA 1003426207



GŁOSUJĘ NA: **GAZETA Krakowska** **TOPICAR**

kategoria 1 - senior:  
kategoria 2 - junior:

Czytelnie wypełnione kupony prosimy przesyłać do 10 lutego 2014 na adres Gazeta Krakowska, ul. Krakowska 6, 33-100 Tarnów. Głosuj także wysyłając sms pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT). Lista kandydatów i regulamin na [www.tarnow.naszemiasto.pl](http://www.tarnow.naszemiasto.pl)

głosujący Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
adres \_\_\_\_\_  
telefon lub e-mail \_\_\_\_\_  
Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Informujemy, że Polskapsze Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest administratorem danych osobowych i zbiera je dla celów marketingowych i promocyjnych. Właściciel danych ma prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania oraz wyrażić sprzeciw co do przetwarzania jego danych.  
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapsze Sp. z o.o. w celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Polskapsze Sp. z o.o. oraz podmiotów z nią współpracujących. **Kupon** podpis \_\_\_\_\_

Przyrząd optyczny Niewinny kwiat	Unieruchamia złamana nogę	14	Niski głos żeński	Hodowla roślin	Niewyraźnie mówienie	Opania, aktor Waluta RPA	Słok na prze- twory	Luba Tarzana	Deszcz lub śnieg Słona kropla	... Tse-tung	Miotelka do świe- cenia	Sakiew- ka, trzos	2	Płynny tłuszcz z ryb	Psota, psikus We fra- mudze	Paśnik konia
	Stos kartek Ochrona		Państwo z Tehe- ranem		Dzierża- wa Grecka bogini zwy- cięstwa Zawo- lanie			Ma stalowe zęby	23		Łowny kuzyn żurawia			Ozdoba kolekcji	31	Niepokój
Ozdoba w kształcie dzioba staroży- tnego okrętu		25	Szale- nie, dziwak	Jedna z elektrod Jednos- tka mocy				Dolegli- wość artre- tyczna	19		Imię Rolskiej, piosen- karki	24		Mogila Pokój w chacie		
Fatum ... wrażów obcych	7											Miska pod kranem Gaigan				Chodak z łyka
60 sztuk Dawniej o pokusie	29															
		9														
Sytuacja bez wyjścia, impas																
Ogłosze- nie w czaso- pismie	Miasto u stóp Wezu- wiusza	Wozł wy- cieczki Stolica Kanady														
	22															
Moralista																
Bicz		17														
Zawodnik dru- żyny ba- seballu																
Polowa- nie Masa do pieczęci																

CO PIĄTEK

# tele magazyn

● Programy telewizyjne ponad  
pięćdziesięć stacji  
● Opisy najciekawszych programów  
i filmów, ciekawostki z życia gwiazd,  
krzyżówka panoramiczna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Pośrednic- two hand- lowe	Trwała zawie- sina	Pospolity zając N dla chemika	26	Ozdobne naczynie do kwiatów	Powierz- chnia bez polysku	Nietyka- lna świętość	Spra- wunek	9	Gatunek improwi- zowanej muzyki instru- mental- nej Zastój	Model fiata	Tna- ca krawe- dz	Cienkie, kruche, nie słodzone ciastecz- ko	Trzydniowy na twarzy	Soleni- zantka z 10 lutego	Wyzna- nie wiary	24	Kraina history- czna w Szwecji														
Prezenta- cja																															
Płynie przez Verdun																															
Wynik dzielenia																															
Sprawka figlarza	Władca muzul- mański	Kuzynka łasi- cy																													
Drzewo w godle Libanu	Wyrabia kulbaki																														
Mahome- tanizm Pieśń operowa																															
Wdycha- ny nad morzem	Nakrycie na stół jadalny	Złota płytko Pęk zboża																													
Słaba karta Część spłaty																															
Efekt pracy górnika																															
Pływają w barszczu																															
11	28																														

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----